



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1820)**

206. posiedzenie  
Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych  
w dniu 28 czerwca 2005 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 995).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 985).
3. Rozpatrzenie ustawy o partnerstwie publiczno-privatnym (druk nr 984).

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 11)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Doczekaliśmy się kworum, jesteśmy w składzie konstytucyjnie upoważniającym do podejmowania decyzji, wobec tego mogę otworzyć posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Szanowni Państwo, dziś mamy w porządku posiedzenia rozpatrzenie trzech projektów ustaw. W stosunku do dwóch projektów ustaw czynimy to z pewnym wyprzedzeniem, bowiem ustawy te będą rozpatrywane dopiero na następnym posiedzeniu – nie na tym, które rozpoczyna się jutro. A co do trzeciego projektu ustawy, to jeśli dziś go przyjmiemy, wprowadzimy go na najbliższe posiedzenie Senatu, o to bowiem zabiegał bardzo minister gospodarki i sprostac chcemy jego, że tak powiem, oczekiwaniom – mówię o ustawie o partnerstwie publiczno-prywatnym.

Szanowni Państwo, witam serdecznie przedstawicieli może najpierw ministra finansów. Witam pana ministra Nenemana, który będzie w imieniu rządu prezentował ustawę o podatku akcyzowym. Witam także państwa, którzy wystąpią później, przy następnym punkcie obrad.

W posiedzeniu uczestniczą państwo z ministerstwa gospodarki. Witam serdecznie panią dyrektor Romaszko z Ministerstwa Gospodarki i Pracy.

Oprócz tego witam pana prezesa Jacka Wróblewskiego oraz pana Andrzeja Szczeńniaka, którzy od lat wspierają nas swoją wiedzą, wtedy kiedy takie ustawy się rozpatruje, zresztą na naszą prośbę uczestniczą w tych posiedzeniach.

Proszę państwa, nowelizacja ustawy o podatku akcyzowym jest stosunkowo prosta. Pamiętamy burzę polityczną, jaka rozpetęła się przy okazji rozpatrywania tej kwestii, a pojawiła się za sprawą ministra finansów, co przed chwilą, jak wiemy, dobrze się skończyło dla ministra finansów, bo Sejm pana ministra finansów nie odwołał, ale problem do uregulowania pozostał.

Zacznijmy od prezentacji stanowiska rządu.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Minister finansów ma głos.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

W istocie stanowiska rządu jeszcze nie ma, bo ten proces legislacyjny toczy się w takim tempie, że rząd nie zdążył zająć stanowiska, zajmie je jutro.

---

A teraz przedstawię uwagi Ministerstwa Finansów.

Mam tu przed sobą... Jeśli mogę od razu odnieść się do opinii Biura Legislacyjnego, pozwolę sobie powiedzieć, że wątpliwości, jakie ma Ministerstwo Finansów w związku z projektem nowelizacji ustawy akcyzowej, o którym dzisiaj dyskutujemy, są potwierdzone w opinii Biura Legislacyjnego. Przede wszystkim należałoby uwzględnić to, że dyrektywa przewiduje podawanie w odniesieniu do ciężkich olejów stawkę akcyzy na kilogram, a nie na litr, i to jest w opinii. Art. 2, naszym zdaniem, też jest niepotrzebny.

Konieczna natomiast naszym zdaniem byłaby jeszcze poprawka doprecyzowująca, z której wynikałoby jednoznacznie, że olej opałowy użyty niezgodnie z przeznaczeniem, czyli używany po prostu do napędu samochodów, podlega opodatkowaniu według najwyższej stawki, a nie według stawki 233 zł. Gdyby literalnie przyjąć zapisy, o których tu mówimy, to olej opałowy, niezależnie od tego, co się z nim dzieje, miałby stawkę 233 zł. Rozumiem, że z całą pewnością nie taka była intencja wnioskodawców, szczególnie przy tej całej burzy dotyczącej mafii paliwowej.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem, że pan minister sugeruje, aby tak poprawić te zapisy, żeby uniknąć błędu, który pan spostrzegł w tekście, razem zresztą z naszym Biurem Legislacyjnym. Tak?)*

Dokładnie tak, Panie Senatorze.

#### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

Wobec tego poproszę jeszcze Biuro Legislacyjne o zreferowanie swojej opinii, mimo że mamy tekst.

Panie Mecenasiu, bardzo proszę.

#### **Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam trzy uwagi konkretne i jedną uwagę o charakterze bardziej ogólnym.

To znaczy, wydaje mi się, że określenie w ustawie stawki maksymalnej, która ma być stosowana, tak naprawdę powoduje, że nie będzie można w rozporządzeniu ustalać warunków do stosowania tej stawki. Wobec tego niezbędny jest taki przepis, jaki proponuje ministerstwo, czyli mówiący o tym, że w przypadku nieprzestrzegania, na przykład, oznaczania zabarwiania lub stosowania niezgodnie z przeznaczeniem oleju opałowego – będzie stosowana stawka maksymalna. Teraz może przejdziemy do uwag konkretnych...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, proszę bardzo.)*

Pierwsza uwaga, o której wspominał pan minister – rzeczywiście należy koniecznie wymienić ciężkie oleje opałowe, ponieważ one są mierzone... podstawa opodatkowania jest wyrażona w kilogramach, nie w litrach. Ponadto art. 2 jest zbędny, ponieważ z ogólnych zasad kolizyjnych wynika, że przepisy aktów wykonawczych muszą być zgodne z ustawą.

I trzecia uwaga, do art. 3: nie zachodzi już okoliczność, że ustawa musi wejść w życie z dniem ogłoszenia, ponieważ okolicznością tą było jakby zaingerowanie

w działania ministra finansów. A ponieważ minister finansów powrócił do dotychczas stosowanej stawki, ustawa może wejść w życie z normalnym *vacatio legis*, tym minimalnym, co najmniej czternastodniowym. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Mecenasie.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytania przedstawicielom rządu?

Czy uczestniczący w posiedzeniu przedstawiciele Polskiej Organizacji...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...tak, tak, już... Polskiej Organizacji Gazu Płynnego chcieliby uzupełnić naszą wiedzę, podzielić się swoimi poglądami?

A potem pan senator Mańkut.

**Pełnomocnik Polskiej Organizacji Gazu Płynnego  
Andrzej Szczęśniak:**

Andrzej Szczęśniak, Polska Organizacja Gazu Płynnego.

Wysoka Komisjo!

Jeżeli trzeba będzie odpowiedzieć na jakieś fachowe pytania, to jesteśmy do dyspozycji. Ale my złożyliśmy panu przewodniczącemu i komisji propozycję pewnej drobnej korekty przepisu art. 1, gdzie słowa – oczywiście tej wersji z druku senackiego – „do napędu” powinny zostać zamienione na „do napędu pojazdów samochodowych”.

Otóż można to uzasadnić tym, że określenie „do napędu pojazdów samochodowych” jest określeniem utartym już od dwunastu lat, od ustawy z 1993 r., a dzisiaj jest używane w tabelach rozporządzeń ministra finansów wyznaczających konkretne stawki.

Określenie „do napędu” mogłoby wnosić nowe nieścisłości interpretacyjne. W naszej branży, dokładnie w gazie płynnym, rzecz polega na tym, że pewna część butli na rynku, tych jedenastokilogramowych, jest używana do napędu wózków widłowych, zwanych wózkami akumulatorowymi, bo najczęściej są elektryczne. Problem polega na tym, że gdyby zastosować słowo „do napędu” i objąć na przykład te butle akcyzą stosowaną do pojazdów samochodowych, to okazało by się, że może powstać nowe pogranicze szarej strefy, ponieważ te butle tak naprawdę są praktycznie nie do rozróżnienia. W związku z tym jedne butle byłyby bez stawki, to znaczy z zerową stawką akcyzy, a część butli – niewiadoma, bo to nie jest jeszcze wielki rynek, to rynek dosyć mały – byłaby ze stawką akcyzy.

I wreszcie kwestia rozróżnienia tych butli. To grozi nowym niebezpieczeństwem: przepływu ze strefy akcyzowej do strefy bezakcyzowej, czyli powstawaniem szarej strefy. Dzisiejsza praktyka została już jak gdyby utwierdzona dwunastoma latami jej kontynuowania i dlatego wnosilibyśmy, aby w ustawie klarownie napisać: „do napędu pojazdów samochodowych”, to bowiem podtrzymałoby obecną linię ustawodawczą i linię rozporządzeń Ministerstwa Finansów. A jednocześnie nie powstawałyby nowe, jakby to powiedzieć, miejsca, gdzie mogłoby dojść do przepływów i tworzenia się szarej strefy. Taka jest nasza generalna propozycja.

Jeżeli chodzi o jakieś wyjaśnienia i objaśnienia sytuacji, to jestem do dyspozycji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pogląd, który pan przedstawił, jest zgodny z naszym oczekiwaniem, ażeby prawo brzmiało na tyle precyzyjnie, by zawężyło obszar manipulacji. Z tego punktu widzenia my, jako członkowie komisji, już jesteśmy za, aczkolwiek wysłuchalibyśmy jeszcze opinii ministra finansów, czy jemu to również odpowiada.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za tą propozycją.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie burzy to żadnej intencji legislacyjnej, Panie Mecenasiu?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Sprawdziliśmy wcześniej w rozporządzeniu i rzeczywiście jest tak stosowane, że akcyzą objęto tylko gaz używany do napędu pojazdów samochodowych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem.

Pan senator Mańkut.

(*Senator Władysław Mańkut: Właściwie chciałem zapytać o sposób znakowania tych butli, ale to już zostało wyjaśnione...*)

Kolorami, jak się okazało. Tak że nie wszystko, co czerwone, jest złe, Panie Senatorze.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalny  
Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego  
Jacek Wróblewski:**

Jacek Wróblewski, Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za zaproszenie do udziału w posiedzeniu komisji.

Chciałbym powiedzieć, że wszystkie poprawki, które zostały tu przedstawione, czy to przez stronę rządową, czy przez legislatora, czy przez kolegę Andrzeja Szczeniaka, zmierzają w dobrym kierunku, czyli do doprecyzowania zapisów w ustawie o nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na pewną sytuację, jaka wytworzyła się obecnie na rynku paliwowym. A mianowicie dysponujemy dziś trzema rodzajami paliw silnikowych, są to: benzyna, oleje napędowe i gaz płynny. Gaz to jest również paliwo,

które w tej chwili w 20% jest już na rynku paliwowym, 20% konsumpcji benzyn to jest LPG i ten wolumen sprzedaży gazu bardzo u nas wzrasta.

Sytuacja jest taka, że o ile w przypadku benzyn i oleju napędowego stawki maksymalne są dużo wyższe od stawek obecnie stosowanych, o tyle w przypadku stawki na LPG praktycznie mamy maksymalną wysokość tego podatku. Czyli minister finansów nie ma już w tej chwili możliwości wykonania żadnego manewru z podniesieniem stawki, a z drugiej strony proszę zauważyć – mówię o pewnej filozofii – że promuje się w ten sposób paliwo, które jest całkowicie, w dziewięćdziesięciu pięciu produktach, importowane na rynek polski. Wypiera paliwo produkowane... benzyny produkowane przez rafinerie krajowe, no i jeszcze musimy wziąć pod uwagę to, że nasze rafinerie poczyniły bardzo duże inwestycje, żeby unowocześnić swoją produkcję.

Element ekologiczny jest elementem dyskusyjnym, jeżeli mówimy o stosowaniu LPG, a to paliwo, w tej chwili wprowadzane na rynek, nie spełnia wielu parametrów jakościowych...

(*Głos z sali:* Tak, tak.)

...ponieważ system kontroli jakości paliwa nie do końca funkcjonuje w tym segmencie rynku. Tak że chciałbym zwrócić uwagę na to, że mamy trzy rodzaje paliw, z których jedno jest wyraźnie preferowane przez ustawodawcę, a nie widzę podstaw do tego, aby jeden z rodzajów paliw był tak bardzo preferowany.

Mam więc propozycję czy prośbę, żeby zastanowić się, czy rzeczywiście stawka na LPG do napędu pojazdów silnikowych musi być ustalona na tak niskim poziomie podatku akcyzowego. Przy czym mówimy na razie o stawce maksymalnej, co nie oznacza, że ta stawka musi być od razu zwiększona w rozporządzeniu ministra finansów. Dziękuję uprzejmie.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję za tę opinię.

Proszę bardzo, pan prezes Szczęśniak.

### **Pełnomocnik Polskiej Organizacji Gazu Płynnego Andrzej Szczęśniak:**

Andrzej Szczęśniak, Polska Organizacja Gazu Płynnego.

Odpowiedź jest dosyć prosta. Otóż jeśli przyjrzymy się legislacji Unii Europejskiej i dyrektywie z października 2003 r. i porównamy stawki... głównie ze względów ekologicznych, ale nie tylko, ponieważ trzeba pamiętać, że gaz płynny – ta nazwa odróżnia go od gazu ziemnego – nie pochodzi jedynie z ropy naftowej, nie jest produkowany w głównej mierze przez rafinerie ropy, ale pochodzi w dużej części z gazu ziemnego jako tak zwana szeroka frakcja płynna, która po prostu jest wydobywana przy okazji wydobycia gazu ziemnego, w związku z tym nie jest to tylko produkt z ropy naftowej.

Unia Europejska, ustalając stawki, w tym przypadku minimalne, dla różnych rodzajów paliw, ustaliła następujące od roku 2004 i także 2010: 359 euro na 1000 litrów benzyny, 125 euro na gaz płynny, czyli, powiedzmy w przybliżeniu, w Unii Europejskiej przewidziana jest trzykrotna różnica poziomów stawek akcyzy. Takie są generalne zasady gry w sektorze transportowym, bo te reguły są ustalane dla sektora transportowego. Wydaje mi się, że polska polityka powinna podążać za Unią Europejską. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Ponieważ ja będę sprawozdawcą tego projektu ustawy, wobec tego troszkę podrażę jeszcze ten temat, ponieważ pana sugestia zasługuje na rozwinięcie.

Rozumiem, że zgodnie z pańską intencją nie należy preferować towaru, którego i tak nie produkujemy, a pan rozwiewa te wątpliwości, ponieważ w znakomitej części go produkujemy. A ja bym jednak poszedł jeszcze dalej i zapytałbym o taką rzecz. Czy zapis w art. 1, gdzie piszemy „metanol”, rzeczywiście zawiera wszystkie pojęcia LPG? Ponieważ, przepraszam, z mojego zawodowego punktu widzenia, a państwo wiecie, czym się zajmowałem całe życie, to nie jest to samo.

**Pełnomocnik Polskiej Organizacji Gazu Płynnego  
Andrzej Szczęśniak:**

Jeśli można wyjaśnić... Gaz płynny to jest frakcja Liquid Petroleum Gas, czyli frakcja tak zwana płynna gazu, czy to z rafinacji ropy, czy z gazu ziemnego, a metan, przynajmniej tak rozumiem intencję Ministerstwa Finansów, to jest po prostu określenie gazu ziemnego jako produktu akcyzowego. Tak że to są dwie rozbieżne kategorie produktów, których nie należałoby tutaj mieszać...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: No właśnie.)*

...bo metan jest czymś... Poza tym nie ma jeszcze chyba w tej chwili stawki akcyzowej na metan.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

No właśnie, Panie Ministrze, czy my tutaj nie popełniamy błędu z tym zapisem metanu, z tym słowem „metan”?

Albowiem, wie pan, metan – nawet wydobywany w sposób, że tak powiem, bezpośredni – nie nadaje się do takiego celu, jak ten, o którym piszemy w ustawie: „do napędu”. O ile ja pamiętam, a co nieco pamiętam, to metan, gaz CH<sub>4</sub>, towarzyszy między innymi pokładom węgla i jest gazem...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: No tak, ale jeśli chodzi o ten, który jest w postaci, że tak powiem, gazowej, to o nim nie myślimy i on nie był akcyzowany.)*

Ale to nie samo, Panie Ministrze. Żebyśmy tutaj nie popełnili błędu.

Proszę bardzo, może pan nam pomoże.

**Dyrektor Generalny  
Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego  
Jacek Wróblewski:**

Jest to powtórzenie zapisu już ustawowego, który pojawił się dużo wcześniej, jeżeli chodzi...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: No, właśnie.)*

...o metan i gaz płynny, prawda. Natomiast LPG jako takie to mieszanina kilku innych rodzajów gazów, występująca w postaci płynnej. O który metan w tym momencie chodzi – też nie jestem specjalistą, trudno mi powiedzieć. Ale chyba nie jest to ten



metan, o którym mówimy, że jest wykorzystywany jako gaz ziemny do napędu pojazdów, co eksperymentalnie w tej chwili jest wykorzystywane, bo to chyba zupełnie nie mieści się w tej definicji.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dokładnie tak. Ja mam taki sam pogląd w tej sprawie.  
Tak, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

To jest tak. Ten przepis powstawał, tak jak powstawał, część jest przeniesiona z ustawy akcyzowej, część... Gdy spojrzymy na rozporządzenie, tam gdzie mówimy o stawkach, tam metanu nie ma i ministerstwo nie akcyzuje metanu. Ale wcześniej w ustawie jest mowa o tym, jak oblicza się stawki w stosunku do gazu płynnego i do metanu, i tam jest...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli zapisujemy to na wypadek, gdyby ktoś się uparł i użył metanu do napędu?)*

Ale pod warunkiem, że ten metan byłby...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Płynny? Tego się nie da zrobić, przepraszam za szczerość.)*

No, fizycznie da się.

*(Głos z sali: Schłodzi się.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

No może, w jakiś superwarunkach.

Dobrze.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Można jeszcze?)*

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Uwaga co do propozycji... Dyskusja być może troszkę wyszła poza tory, ale jeśli pan senator jest zainteresowany...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, ale wie pan, „uszczelniamy” sprawę.)*

Rynek gazu w Polsce to jest w tej chwili drugi rynek w Europie i można zadać pytanie: czy tego właśnie chcieliśmy? Czy długofalową polityką rządu nie powinno być utrzymywanie pewnych relacji cenowych, między ceną LPG a ceną benzyny?

Moim zdaniem te relacje powinny być utrzymane na jakimś przewidywalnym poziomie, przewidywalnym, żeby ludzie wiedzieli, czy mają się przestawiać, czy nie mają się przestawiać. Mam jednak wrażenie, że od kilku lat te widelki bardzo się rozjeżdżały, a szczególnie teraz, przy tych cenach benzyny, rozjechały się strasznie. To jest to, o czym mówił mój przedmówca: polskie rafinerie nie za bardzo mają co zrobić z benzyną, podczas kiedy importujemy gaz. Wydaje się rozsądne, być może robi to już nie ten parlament i nie ten rząd, ustalić na przyszłość – nawet nie wpisywać w ustawie, a może

wpisać w ustawę – pewną relację akcyzy, czy też ceny, to już jest do dyskusji, między benzyną a gazem, dlatego że to strasznie się teraz rozjechało. A już od... już przynajmniej w tamtym roku intencją rządu było podnoszenie w groszach o tyle samo akcyzy na jeden nośnik i na drugi. Tak żeby te relacje cen, to znaczy różnica cen przy założeniu stałych cen nośników, co nie jest prawdą, żeby ta różnica w groszach była taka sama.

Taki zapis, jaki jest dzisiaj, to uniemożliwia i pewnie razem z projektem ustawy budżetowej pojawi się odpowiednia propozycja zmian w ustawie akcyzowej. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, przepraszam, nie chciałbym być źle zrozumiany... I dlatego postanowiono, tak jak w zapisie ustawy, że wszystkie media powinny mieć maksymalną stawkę, bo wobec tego nie ma miejsca na manipulację, o której pan powiedział. No tak, de facto tak.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: To znaczy, że 700 zł jest przeniesione z ustawy, bo ono było w ustawie.)*

Dobrze.

Proszę państwa, uporządkujmy więc sprawę. Mamy kilka powodów do tego, żeby sformułować wnioski.

Pierwszy to ten, który wynika z sugestii przedstawionej przez Polską Organizację Gazu Płynnego, którą traktujemy jako autorytet w tej materii, a która zmierza do tego, ażeby doprecyzować wyraz. Zamiast wyrazu „od napędu” doprecyzować w formie: „do napędu pojazdów samochodowych”. I zgodnie z tą intencją, tak jak powiedzieliśmy, doprecyzowujemy, zamykamy obszar manipulacji. To by była pierwsza poprawka.

Jeżeli pan mecenas zdążyłby to tak zredagować, to ja bym to zaraz poddał pod głosowanie, dobrze?

Tak to będzie, dobrze?

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Dobrze.)*

To co? Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką, ona w niczym nie kłóci się z poprawkami, które pojawią się później, zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego.

Nie kłóci się to, prawda, Panie Mecenasie?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

W tej propozycji rządowej, w tej poprawce jest to troszeczkę inaczej sformułowane, bo jest: „gaz płynny lub metan używany do celów napędowych”, a tu mamy „gaz płynny i metan używany do napędu”.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

I ewentualnie użyjemy... Ale wydaje mi się, że to jest to samo, więc możemy to wpisać.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli formułujemy poprawkę pierwszą, tak jak to koledzy proponują...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Dokładnie.)*

Zamiast „do napędu”, piszemy „do napędu pojazdów samochodowych”. To będzie poprawka pierwsza i kolizji z następnymi nie będzie.

Ja rozumiem, że pan myśli za nas obu w tym momencie, tak?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tak.*)

Za co jestem panu zobowiązany.

Dobrze, głosujemy.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (5)

Dziękuję bardzo.

To mamy poprawkę pierwszą.

Poprawka druga to jest ta, która wynika z opinii Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że tekst państwo mają, prawda?

Teraz proszę mi tylko podpowiedzieć, Panie Mecenasie, czy poprawka, którą pan zaproponował, w części jest konsumowana przez zmianę art. 65 ust. 1, zaproponowaną wcześniej?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Przez rząd?*)

Tak.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Tak, jest konsumowana, rządowa jakby idzie dalej.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli de facto w ogóle nie trzeba nad nią głosować, a głosujemy nad poprawką dotyczącą art. 65 ust. 1 w redakcji zaproponowanej przez przedstawiciela Ministerstwa Finansów?*)

Tak. Z tym że w tej redakcji, która została zaproponowana, w zakresie ciężkich olejów opałowych zamiast „200 zł” powinno być „60 zł”.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tak jak...*)

Dobrze, o to chodziło.

Czyli mamy poprawkę drugą, która brzmi – przeczytam: „stawka akcyzy”...

Może, Panie Mecenasie, niech pan czyta, bo tam gdzie jest jedno miejsce... „Stawka akcyzy na paliwa silnikowe wynosi 2000 zł od 1000 litrów gotowego wyrobu – tak? – na oleje opałowe przeznaczone na cele opałowe 233 zł od 1000 litrów gotowego wyrobu”. Dobrze? Na ciężkie oleje opałowe przeznaczone na cele opałowe 200 zł...

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tu powinno być 60 zł.*)

60 zł od 1000 kilogramów. Tak? 1000 kilogramów, na tym to polega...

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tak, gotowego wyrobu.*)

Tak. A dla gazu płynnego lub metanu używanego do celów napędowych...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: I tutaj powinniśmy... Mogę to sformułować?)*

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Proponuję, żebyśmy przyjęli poprawkę takiej treści, tak jakby kierunkowo, a ją ją wpiszę w taki sposób do ustawy, żeby to...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Gramatycznie było „po polskiemu”).*

...nie kolidowało z tamtą, przyjętą wcześniej...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze. I nie kompromitowało twórców prawa.)*

Może nas to nie skompromituje.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (5)

Rozumiem, że rząd nie opowiada się przeciwko?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dziękuję.

Teraz dalej. Teraz powinniśmy przegłosować skreślenie art. 2, no bo jak gdyby uznaliśmy wspólnie, że skoro to jest regulowane innym prawem, to nie trzeba tu pisać, tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Że jak rozporządzenia są niezgodne z prawem, to nie mogą...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To jest oczywiste. Bo jak można wydać rozporządzenie niższego rzędu niezgodnie z aktem wyższego rzędu.

Dobrze.

Głosujemy wobec tego nad tym, żeby skreślić art. 2. (5)

I mamy poprawkę trzecią.

Teraz wrócimy jeszcze do tego...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Jeszcze art. 3...)*

Właśnie o tym mówię. Art. 3 otrzymuje brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. Inaczej by było prawie teraz, że tak powiem. Dobrze?

Kto z państwa jest za? (5)

To mamy poprawkę czwartą.

I jeszcze, Panie Mecenasie, proszę mi tu pomóc...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Tu jest jeszcze ust. 1a.)*

Właśnie, ust. 1a: w przypadku użycia oleju opałowego do celów niezgodnych z przeznaczeniem, sprzedaży za pośrednictwem odmierzacza paliw ciekłych lub niespełnienia przez olej opałowy, określonych w odrębnych przepisach, wymogów w zakresie prawidłowego barwienia oraz znakowania, stosuje się najwyższą z obniżonych w odrębnych przepisach stawek do paliw silnikowych, tak?

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Nie podoba mi się ten przepis.*)

A co pan proponuje?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Nie podoba mi się sformułowanie „sprzedaży za pośrednictwem odmierzacza paliw ciekłych”, ponieważ, jak wcześniej rozmawialiśmy...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie wiemy, co to jest odmierzacz paliw ciekłych.*)

Chodzi tylko o taki dystrybutor, który jest na stacjach paliwowych, ale ja nie mogę wziąć odpowiedzialności za to, czy przypadkiem nie chodzi też o taki dystrybutor, który jeździ i wozi paliwo w postaci oleju opałowego.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: No właśnie, konewka też może być odmierzaczem.*)

No właśnie, czy to też nie jest odmierzacz?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Zastanówmy się, czy wobec tego nie można by po prostu skreślić w ogóle tego fragmentu od słowa „określonych” aż do „znakowania”. Wtedy unikniemy tego odmierzacza. No, wyrzucić od przecinka do przecinka.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Jest jeszcze druga rzecz, która mi się nie podoba, jeżeli mogę tak to sformułować: „stosuje się najwyższą z obniżonych w odrębnych przepisach stawek do paliw silnikowych”. Wydaje mi się, że to jest zbędne odesłanie, bo tu chodzi o takie odesłanie, które mówi, że będziemy stosować... To znaczy, normalna stawka wynosi ileś, a my będziemy stosować najwyższą z tych, które zostaną obniżone w odrębnych przepisach, czyli w rozporządzeniu dla paliw silnikowych. Proponowałbym, żeby dodać... Ja w ogóle proponuję jakby inne brzmienie tego przepisu.

(*Przewodniczącego Jerzy Markowski: Niech pan mówi.*)

Mogę przeczytać?

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę bardzo.*)

Jeżeli olej opałowy... Dalej już mam wątpliwości...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: I to konsumuje pojęcie „w przypadku użycia”?*)

Tak. Nie jest prawidłowo oznaczony...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Witam pana przewodniczącego Komisji Gospodarki Sejmu. Witam cię, Adam, chodź, siadaj.

(*Głos z sali: Głosowania w Sejmie były...*)

(*Senator Genowefa Ferenc: Jeszcze nie ma tej ustawy.*)

(*Głos z sali: Jeszcze nie ma tego, tak.*)

Na razie podatek akcyzowy.

(*Głos z sali: Ja poczekam.*)

Bardzo prosimy.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Adam Niemczewski:**

Jeżeli olej opałowy nie jest prawidłowo oznaczony i zabarwiony zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 66 ust. 2, czyli tymi na podstawie rozporządzenia, lub jest użyty niezgodnie z przeznaczeniem, do tych olejów stosuje się stawkę akcyzy na paliwa silnikowe, o której mowa w ust. 1, czyli stawkę najwyższą – 2000 zł.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze.*)

I w tym miejscu nie ma tego zagadnienia odmierzacza paliwowego.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Chciałbym się usprawiedliwić: ja już będę musiał uciekać, bo samolot na mnie nie zaczeka.

Co do poprawki pana mecenasa, mówiącej o najwyższej stawce, mnie się wydaje, że to bardzo dobry pomysł, bo wszystko jest jasne i klarowne: najwyższa stawka. A co do tych odmierzaczy, to może pan dyrektor by zabrał głos, żebyśmy tę sprawę wyjaśnili.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Intencja jest taka, że jeśli na stacji benzynowej sprzedawany jest opał z dystrybutora dieslowskiego, to opał, który jest w tym zbiorniku, powinien być według najwyższej stawki. Taka była intencja.

Być może... pojawiają się wątpliwości. Jeśli pan senator uzna za stosowne, może zawiesilibyśmy to na chwilę, żeby się zastanowić, sprawdzić w przepisach, co się przez to rozumie. Bo pan dyrektor utwierdza mnie w przekonaniu, że zgodnie z tym, co ministerstwo gospodarki sądzi na temat odmierzaczy, to takie odmierzacze są tylko na stacjach.

Ja już pozwolę sobie się oddalić. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, bardzo proszę.

Dziękuję, Panie Ministrze, za udział w posiedzeniu. Dziękuję bardzo.

To co, pozostaniemy z tą mądrością odmierzacza, czy jak to będzie?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Podatku Akcyzowego Służby Celnej  
Mieczysław Grzebulski:**

Panie Przewodniczący, rozporządzenie ministra gospodarki określa w ogóle, jak powinna wyglądać stacja paliw ciekłych, czyli nazwijmy to umownie – stacje benzynowe. I tam jest określone to, co nazywamy potocznie dystrybutorem paliw czy odmierzaczem paliw ciekłych. To wynika z rozporządzenia. Ale by się jeszcze upewnić, to może wstrzymajmy się do jutra, żeby z panem mecenasem uzgodnić to stylistycznie. Rzeczywiście odmierzacz paliw płynnych to jest ten dystrybutor tylko na stacjach paliw ciekłych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Zrobimy więc, proszę państwa, tak... Bo tego nie da się zrobić do jutra, na szczęście nie ma tego w porządku jutrzejszego posiedzenia, to jest dopiero w porządku następnego posiedzenia. My dzisiaj przyjmujemy te poprawki do projektu ustawy, które już przyjęliśmy, a jeżeli w tym czasie państwo wymyślą taką redakcję, która będzie zawierała wszystkie nasze poglądy i nie będzie budziła naszych wątpliwości, to zgłosimy to w debacie, w trakcie posiedzenia plenarnego. Dobrze?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Finansów Mieczysław Grzebulski: Jeszcze może...)*

To daję panu tylko tyle, że zamiast jednego dnia ma pan dwa tygodnie.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Podatku Akcyzowego Służby Celnej  
Mieczysław Grzebulski:**

Niestety, ta terminologia została przyjęta w rozporządzeniu w sprawie podatku akcyzowego, które obowiązywało przed 1 maja ubiegłego roku.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Te odmierzacze?)*

Odmierzacz paliw ciekłych to po prostu te sławne dystrybutory, za pomocą których kupujemy paliwo na stacjach benzynowych, i tylko to. Ale jeszcze to uściślimy i uzgodnimy z panem mecenasem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Mecenasie, będę miał prośbę do pana, żeby pan mi zredagował taką poprawkę, która będzie...

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Oczywiście, jak najbardziej, tylko na razie ja też mam wątpliwości, więc...)*

...konsumowała pogład... Istotą jest to, żebyśmy rozwikłali pojęcie odmierzacza, to po pierwsze, a po drugie, żebyśmy zachowali tę doktrynę, nazwijmy to tak, najwyższej stawki dla tego typu paliw używanych zgodnie z przeznaczeniem. Tak bym chciał to wymyślić.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Adam Niemczewski: Trzeba podkreślić, że ta poprawka jest niezbędna, w przeciwnym wypadku będzie dziura, przez którą będą wylatywały środki.)*

Nie, w innym wypadku będzie po prostu kolejna motywacja do stosowania oleju napędowego jako paliwa silnikowego. No, dobrze.

Proszę państwa, uszczelniamy, jak się tylko da, eliminujemy, co się tylko da.

Mamy więc cztery poprawki przyjęte przez państwa, wobec tego proponuję teraz przegłosować te cztery... czyli projekt ustawy wraz z tymi czterema poprawkami. A jeżeli do następnego posiedzenia dojdziemy do wniosku, jak powinien brzmieć ten zapis, to przygotujecie mi państwo poprawkę w tej sprawie. Dobrze?

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy z tymi czterema przyjętymi poprawkami? (5)

Dziękuję bardzo.

To tyle, jeżeli chodzi o ten punkt posiedzenia, czyli ustawę o podatku akcyzowym.

Przypomnę, że sprawozdawcą jest Jerzy Markowski. Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu z Ministerstwa Finansów, dziękuję Polskiej Organizacji Gazu Płynnego i tej drugiej... Przepraszam, zapomniałem nazwy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, kolejna ustawa: ustawa o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Ja chciałbym zwrócić się z taką nieśmiałą prośbą do pani senator Ferenc. Ponieważ sprawozdawcą klubowym ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym był pan senator Mąsior, czy pani senator, jako szczególnie wyczulony społecznik, nie zajęłaby się ustawą o promocji zatrudnienia, a tę drugą można by zostawić senatorowi Mąsiorowi? Może być?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak? No to dobrze. Umówmy się, że tę pierwszą ustawę będzie sprawozdawała pani senator Ferenc, a tę drugą, o partnerstwie publiczno-prywatnym, pan senator Mąsior. Dobrze? Dobrze.

Zapraszamy wobec tego kolejnych gości.

*(Rozmowy na sali)*

Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu porządku posiedzenia. Zajmiemy się mianowicie ustawą o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Rząd reprezentuje minister gospodarki.

Witam serdecznie pana ministra Męcinę wraz z gronem współpracowników.

Zacznijmy może od prezentacji projektu ustawy przez przedstawiciela rządu, później oddamy głos przedstawicielowi Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

**Jacek Męcina:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

*(Senator Genowefa Ferenc: Mikrofon.)*

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, to trzeba nagrać, wie pan, bo to jest taki kraj.)*

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym podkreślić, że potrzeba nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, już po roku jej funkcjonowania, wynikała przede wszystkim



z konieczności dostosowania jej przepisów do zmian legislacyjnych – tutaj mam na myśli przede wszystkim ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, ustawę o Narodowym Planie Rozwoju – a także z bardzo istotnego dokumentu Krajowego Planu Działań, który jest realizacją naszych zobowiązań wobec Unii Europejskiej i implementacją Europejskiej Strategii Zatrudnienia.

Zmiany zaproponowane w ustawie mają charakter trojaki.

Po pierwsze, są to zmiany o charakterze systemowym, i te chciałbym omówić bardziej szczegółowo, zmiany o charakterze organizacyjnym oraz zmiany o charakterze porządkowym.

Wśród zmian o charakterze systemowym podkreślić chciałbym przede wszystkim włączenie gmin do kręgu podmiotów mogących być organizatorami robót publicznych, wprowadzenie nowej regulacji dotyczącej zatrudnienia w gospodarstwach domowych. Ta zmiana była wielokrotnie dyskutowana na posiedzeniach komisji i na poziomie prac parlamentarnych zostały wprowadzone pewne zmiany w stosunku do przedłożenia rządowego.

Kolejną istotną zmianą było przypisanie wykonywania zadań instytucji łącznikowej ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego, wprowadzenie karalności za prowadzenie odpłatnego pośrednictwa i poradnictwa zawodowego w ramach agencji zatrudnienia. Z jednej strony, rola i znaczenie agencji zatrudnienia na rynku pracy wzrasta, a z drugiej – chcemy dbać o to, aby wprowadzić bardzo czytelne zasady prowadzenia działalności przez agencję.

Dalej, wprowadzenie obowiązku współfinansowania kosztów działalności powiatowych urzędów pracy przez samorządy powiatowe, obsługiwane przez Powiatowy Urząd Pracy finansowany przez inny powiat. To również reakcja na częstą praktykę, kiedy jeden Powiatowy Urząd Pracy obsługuje bezrobotnych z dwóch powiatów, tak więc konieczność dokonania odpowiednich regulacji, dotyczących współfinansowania, była niezbędna.

Kolejną kwestią jest poszerzenie kompetencji samorządu wojewódzkiego o prowadzenie rejestru agencji zatrudnienia, w tym projekcie proponujemy również wprowadzenie zmian dotyczących zasad uzyskiwania wpisu do agencji rejestru zatrudnienia.

Bogaty blok zmian, mających na celu realizację i racjonalizację wydatków z Funduszu Pracy, to jest, po pierwsze, wyeliminowanie sytuacji, w której osoby podejmujące zatrudnienie subsydiowane, a więc korzystające ze środków Funduszu Pracy, mają prawo do pobierania dodatkowo dodatku aktywizacyjnego. Wyeliminowanie takiego proceduru wpłynie na racjonalizację wydatków Funduszu Pracy, oczywiście zapewniając świadczenia z tytułu subsydiowanego zatrudnienia, które i tak jest finansowane ze środków Funduszu Pracy.

Kolejna zmiana kierunkowa to pozostawienie staroście swobody decyzji o przyznaniu młodemu bezrobotnemu stypendium na dalszą naukę. W poprzednim zapisie był to obowiązek obligatoryjny. Z naszych doświadczeń wynika, że konieczne jest danie swobody decyzji staroście w tym zakresie, zwłaszcza jeśli idzie o możliwość oddziaływania na lokalny i regionalny rynek pracy oraz o kierunki kształcenia zgodne z priorytetami regionalnych strategii zatrudnienia. Ponadto wprowadzenie jednolitego traktowania okresów zatrudnienia subsydiowanego i okresów podejmowanego przez bezrobotnego zatrudnienia, z którym wiąże się uprawnienie do zasiłku dla bezrobotnych oraz wydatki z Funduszu Pracy.

Kolejna zmiana to wprowadzenie jednoznacznego przepisu o możliwości kontrowania przez dysponenta Funduszu Pracy, sposobu wydatkowania środków z Fun-

dużu Pracy. Chcę podkreślić, że decentralizacja systemu urzędów pracy prowadzi do swoistego trójpodziału, gdzie dysponentem funduszu jest rząd i minister właściwy do spraw pracy, a zadania, które są finansowane z Funduszu Pracy, realizują wojewódzkie i przede wszystkim powiatowe urzędy pracy. Ścisły zapis o możliwości kontrolowania Funduszu Pracy jest realizacją jednej z zasad strategii sprawnego zarządzania systemem publicznych służb zatrudnienia w sytuacji decentralizacji zadań.

Kolejna kwestia dotyczy uregulowania problemu zatrudnienia w powiatowych urzędach pracy bezrobotnych w ramach robót publicznych. Ten proceder znacznego udziału prac interwencyjnych i robót publicznych w finansowaniu zatrudnienia w urzędach pracy zamieniamy na pewną zryczałtowaną kwotę Funduszu Pracy, która będzie do dyspozycji urzędów pracy, a powinna ona usunąć pewne – nazwałbym to tak – patologie życia codziennego.

Bardzo ważnym elementem, do którego przywiązujemy wagę, jest wprowadzenie nowego instrumentu aktywizacyjnego, jakim jest wykonywanie prac społecznie użytecznych w miejscu zamieszkania lub pobytu w wymiarze dziesięciu godzin tygodniowo. Ten instrument, po pierwsze, umożliwi lepszą współpracę z gminami, których znaczenie dla kreowania także procesów gospodarczych jest najistotniejsze, a więc aktywizowanie lokalnych rynków pracy. Po drugie, pozwoli to także na rzeczywiste udzielenie pomocy rzeszy długotrwale bezrobotnych, którzy stanowią już ponad 60% ogółu bezrobotnych, przy zapewnieniu pewnej godziwej płacy za prace społecznie użyteczne na rzecz społeczności lokalnej.

I to są najważniejsze zmiany o charakterze systemowym.

Pozwolę sobie wymienić także zmiany o charakterze organizacyjnym. A więc zniesienie obowiązku utworzenia biura koordynacji publicznych służb zatrudnienia. Wychodzimy bowiem z założenia, że minister właściwy do spraw pracy, realizując te zadania przede wszystkim z Departamentem Polityki Rynku Pracy, wystarczy do zapewnienia koordynacji i niepotrzebne jest powoływanie odrębnego biura czy urzędu.

Kolejne kwestie to rezygnacja z możliwości wspierania ze środków budżetu państwa i środków Funduszu Pracy instytucji rynku pracy, wprowadzenie doprecyzowania zasad powoływania i odwoływania dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, wprowadzenie doprecyzowania nazewnictwa licencji zawodowych dla pośrednika pracy i doradcy zawodowego. Jest to zgodne z kierunkiem profesjonalizacji służb zatrudnienia i na te służby – służby związane z pośrednictwem pracy, a więc z pozyskiwaniem ofert pracy od pracodawców i doradztwem zawodowym – stawiamy w szczególności.

Następnie rezygnacja z konieczności uzyskania zgody ministra właściwego do spraw pracy na szkolenie kadry urzędów pracy. Tutaj wprowadzamy w ustawie pewne limity, które będą racjonalizować te wydatki, zarówno w odniesieniu do kadr urzędów pracy, jak i bezrobotnych. Wprowadzamy doprecyzowanie wymagań formalnych, dotyczących pracowników publicznych służb zatrudnienia – to w ramach zadań związanych z profesjonalizacją, oprócz tego już jest gotowe rozporządzenie wykonawcze, które wprowadzi standardy pracy urzędów pracy.

Dalej mamy zmiany dotyczące kontroli legalności zatrudnienia, organizacji i finansowania EURES oraz ograniczenie możliwości zwolnienia dyrektorów powiatowych i wojewódzkich urzędów pracy. To ograniczenie polega na konieczności uzyskania opinii rady zatrudnienia. Rady zatrudnienia na szczeblu powiatowym i wojewódzkim mają charakter profesjonalny. Są to zarówno partnerzy społeczni, jak i przedstawi-

ciele samorządów, którzy zajmują się rynkiem pracy. Uważamy, że taka stabilizacja zatrudnienia w służbach zatrudnienia, która wymaga wiedzy interdyscyplinarnej i dużej profesjonalizacji, jest potrzebna.

Chciałbym także zwrócić uwagę na zmiany o charakterze porządkowym. Dotyczą one przede wszystkim szeregu zmian w definicjach, zarówno bezrobotnego, długotrwale bezrobotnego, bezrobotnego bez kwalifikacji, osób do dwudziestego piątego roku życia, powyżej pięćdziesiątego roku życia, zgodnie z programami Unii Europejskiej nastawionymi na aktywizację osób w wieku tak zwanym 50 plus. Wreszcie zmiany mające na celu doprecyzowanie zakresu pojęciowego różnych definicji, wprowadzenia przede wszystkim ostrego zróżnicowania stażu i przygotowania zawodowego w miejscu pracy.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, zwrócę uwagę na te wątki, które były przedmiotem szczególnych działań na etapie prac sejmowych. Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że część zmian, które pojawiły się na etapie prac sejmowych, wynikała ze zmian w ustawie o cudzoziemcach. Wprowadzenie tych przepisów wymusiło pewne zmiany o charakterze pojęciowym, pojawił się także bardzo ważny wątek związany z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który nakazał uregulowanie kwestii przepisów przejściowych, związanych z zasiłkami, świadczeniami przedemerytalnymi.

I to są, myślę, najważniejsze kwestie. Gdyby pojawiły się jakieś wątpliwości, to z przyjemnością odpowiem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Materia jest niezwykle...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Biuro Legislacyjne ma swoje uwagi i aczkolwiek my je znamy, bardzo proszę. Nawet śledząc sprawozdanie innej komisji, też się zorientowaliśmy, że tam już były wnikliwie rozpatrywane, więc może – tak dosyć ogólnie. Dobrze?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne proponuje przyjęcie do ustawy kilkunastu poprawek, wszystkie – oprócz jednej, o której chciałabym powiedzieć oddzielnie – zostały zawarte w uwagach do ustawy. Jest ich jedenaście, wszystkie mają na celu zapewnienie spójności ustawy i dlatego polegają albo na usunięciu przepisów bądź ich części, albo na wprowadzeniu odpowiednich korekt w przepisach ustawy.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przyjęła wszystkie poprawki, które są zaproponowane w opinii Biura Legislacyjnego.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli dziesięć, tak?)*

Jest ich jedenaście. Przy czym w pktcie 10 przyjęta została – zgodnie również z sugestią Biura Legislacyjnego – konkretna data, do jakiej należy składać wnioski o wypłatę zaległych świadczeń przedemerytalnych i zasiłków przedemerytalnych, w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Ta data to 28 lutego 2006 r. Nie mógł bowiem pozostać termin, który został przyjęty: trzy miesiące od wejścia w życie niniejszej ustawy, jak wynika z układu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ponieważ te przepisy weszły w skład nowelizowanej ustawy, w związku z tym potrzebna była ta konkretna data.

Dodatkowa poprawka, o której wcześniej wspomniałam, polega na zniesieniu odesłania do uchylonego w art. 96 w ust. 2 pkt. 5 ustawy nowelizowanej w art. 1, to jest art. 1 pkt. 57 nowelizacji. Ta poprawka też ma charakter techniczno-legislacyjny, chodzi o to, żeby nie istniało odesłanie do przepisu, którego już nie będzie.

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia przyjęła z inicjatywy strony rządowej jeszcze jedną poprawkę, polegającą na skreśleniu w art. 1 w pktcie 35, w art. 61c ust. 7 delegacji do wydania rozporządzenia, która miałyby określić elementy umowy aktywizacyjnej, z takim uzasadnieniem, że wszystkie te niezbędne elementy zawiera ustawa i nie ma potrzeby wydawania rozporządzenia w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czyli właściwie komisja polityki społecznej przyjęła dwanaście poprawek.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Trzynaście.)*

Trzynaście poprawek.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Ponieważ w dziesięciu punktach jest jedenaście.)*

Aha, bo dziesiątą podzielono na dwie, rozumiem.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów ma pytania?

Pani senator Ferenc, bardzo proszę.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym skierować do pana ministra pytania dotyczące rozdziału 11A, a mianowicie: wspieranie pracy zarobkowej w gospodarstwie domowym, jest to bowiem zupełna nowość, bardzo długo przez nas oczekiwana.

Moje wątpliwości dotyczą wzoru umowy, bo komisja polityki społecznej zrezygnowała z tego, ażeby był on określony w rozporządzeniu. A ja właśnie zastanawiałam się, gdzie jest ten wzór umowy, bo jeśli już taką nowość wprowadzamy, to najlepiej byłoby określić ten wzór w sposób jednoznaczny, żeby nie było jakichkolwiek wątpliwości.

Pytanie moje dotyczy tego okresu roku, to nie musi być, jak rozumiem, rok kalendarzowy, tylko musi być dwanaście miesięcy zatrudnienia.

Następnie w ustawie mówi się... ja miałam trochę mało czasu na przeanalizowanie ustawy i stąd moje wątpliwości, od razu zastrzegam...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ale to trzeba załatwić, dobrze, Pani Senator, bo w przyszłej kadencji ja będę sprzątał u swojej żony i chciałbym wiedzieć, na jakiej podstawie.)*

No, niestety u swojej żony nie, bo chciałabym również zapytać o to powinowactwo: dlaczego akurat do drugiego stopnia i jak daleko ten drugi stopień powinowactwa sięga?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Zawsze się można rozwieść.)*

Jeżeli chodzi o sprawy zatrudnienia... Jak państwo oceniacie, ile osób może z tego skorzystać, czyli ile osób zejdzie nam z listy bezrobotnych? Jaki to jest rząd wielkości? Bo oceny podawane przy tym projekcie były w pewnym okresie bardzo zróżnicowane.

Teraz takie bardziej ogólne pytanie, również dotyczące pracy zarobkowej w gospodarstwie domowym: czy to jest wzorowane na rozwiązaniach francuskich?

I gdyby pan minister mógł przybliżyć... rozumiem, że ZUS odprowadza osoba zatrudniająca, a wszelkiego rodzaju podatki osoba zatrudniona. Czy ja idę w dobrym kierunku? Bo w pewnym momencie mówi się o tym, że osoba, która zatrudnia pomoc w gospodarstwie domowym, tego pracownika, to właśnie – nie pracownika, bo to nie jest pracownik – odlicza sobie składki ZUS, które odprowadziła, czyli płaci zatrudniająca. Podatki natomiast, jak z tego wynika, płaci osoba, która jest zatrudniana.

Prosiłabym o wyjaśnienie tych moich wątpliwości. Dziękuję.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem, że płaci ta osoba, która ma przychód, tak?)*

No, tu jest tak...

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze. Jeśli pan potrafi pomóc... Może to się panu przyda, wie pan.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

#### **Jacek Męcina:**

Ja jeszcze raz nawiążę do burzliwych i długich dyskusji nad tym rozwiązaniem. Jak pani senator słusznie zwróciła uwagę, zaledwie kilka krajów w Europie wprowadziło tę nową formę aktywizacji.

Jeśli państwo pozwolą, wyrażę swój pogląd na ten temat. Ja uważam, że kierunki i tendencje zmian na rynku pracy nakazują nam poszukiwanie różnych alternatywnych form aktywizacji. Bo jak widać w Europie, mimo różnych prób przeciwdziałania bezrobociu fala bezrobotnych nadal rośnie i mimo że wszyscy nie do końca godzą się z kierunkiem uelastyczniania stosunków pracy, to jednak gospodarka po prostu idzie w tym kierunku.

A drugą bardzo istotną formą aktywizacji jest praca w gospodarstwach domowych, różnego rodzaju usługi społeczne, tudzież usługi osobiste.

My, poszukując rozwiązań niekonwencjonalnych, stwierdziliśmy, że – i tutaj pozwolę sobie odpowiedzieć na pytanie – według naszych szacunków około siedemdziesiąt tysięcy osób pracuje w tej chwili w gospodarstwach domowych i jest to praca nierejestrowana. Powinniśmy więc dać tym osobom szansę, aby w sytuacji poprawy stanu polskiego rynku pracy istniała możliwość legalizowania takiej formy zatrudnienia. Sądzimy, że w najbliższym okresie, w perspektywie roku, dwóch, możemy się spodziewać legalizacji tych szacunkowych danych, około siedemdziesięciu tysięcy zatrudnionych.

Burzliwa dyskusja, jaka się odbywała na forum Sejmu, dotyczyła także sugestii środowisk związanych z powiatowymi urzędami pracy. Ich przedstawiciele, zapraszani na posiedzenie komisji przez parlamentarzystów, podnosili kwestię dodatkowych obowiązków biurokratycznych, jakie nakładamy na urzędy pracy, wskazywali w ustawie niezbędne elementy, które powinna zawierać taka umowa. W poszukiwaniu kompromisu z powiatowymi urzędami pracy zrezygnowaliśmy z tego zapisu, zobowiązując się na poziomie organizacyjnym do dostarczenia wszystkim powiatowym urzędom pracy wzoru umowy.

Jeśli więc pani senator pyta, w jaki sposób spróbujemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom związanym z formułą takiej umowy, to odpowiadam, że poprzez zestawienie niezbędnych elementów wszystkie powiatowe urzędy pracy otrzymają pewien wzór umowy. Ale ponieważ jest to rodzaj umowy nienazwanej, uważaliśmy, że nie powinniśmy tak mocno ingerować w system prawny i ustanawiać, na przykład, tego wzoru umowy w formie aktu wykonawczego. Stronom trzeba dać możliwość kształtowania innych elementów, wykraczających poza esencjalna negocji, które znajdują się w ustawie i zostały uwzględnione w tym projekcie.

Oczywiście, Pani Senator, trafna jest interpretacja tych dwunastu miesięcy aktywizacji. Zgadzam się w pełni, że mamy pewien dylemat, pracując nad tym rozwiązaniem, dotyczy on jednak pewnej formy biurokracji, która wynika z powszechnie obowiązujących przepisów prawnych. Chodzi mianowicie o obowiązek rejestracji takiej umowy i odprowadzania składek do ZUS i oczywiście podatku PIT.

Chcę podkreślić, że zatrudniający osobę w gospodarstwie domowym jest płatnikiem, a więc ma obowiązki związane zarówno z odprowadzaniem składki na ubezpieczenie społeczne, jak i stawki podatku. Wynika to po prostu z powszechnie obowiązujących przepisów, dlatego nie znalazło unormowania w ustawie. Ale jako płatnik ma prawo, na bazie tych rozwiązań, do skorzystania z ulgi w podatku dochodowym od osób fizycznych, co wydaje nam się dużą zachętą do tego, aby legalizować to zatrudnienie w gospodarstwach domowych.

Chciałbym też podkreślić, że podjęliśmy pewne prace studialne nad tym, w jaki sposób można by jeszcze tę formę uatrakcyjnić, zmniejszając zakres biurokracji tego rozwiązania, i na etapie już wykonawczym, bez potrzeby zmian legislacyjnych, myślimy o większym zaangażowaniu w ten proces agencji zatrudnienia. To są jeszcze prace studialne, ale myślę, że wkrótce będziemy mogli poinformować szanownych państwa i opinię publiczną, w jakim kierunku te prace mogą iść.

I wreszcie jeśli idzie o powinowactwo, to również nad tym odbywały się dyskusje. Uważamy, że w pierwszym etapie i przy tak wysokim bezrobociu na rynku pracy musimy jednak dawać priorytet takiej kwestii, jak aktywizowanie osób bezrobotnych, tudzież poszukujących pracy. Z drugiej strony obawialiśmy się także jakichś nadużyć związanych z zatrudnianiem w gospodarstwach domowych osób bliskich albo na przykład o pierwszym stopniu powinowactwa.

Myślę, że jest to pewien instrument wyjściowy i w perspektywie kilkuletniej, podkreślam, kilkuletniej, zapisze się on w świadomości społecznej, a jak słusznie zwróciła na to pani senator uwagę, jest to nowe rozwiązanie. System francuski, niemiecki, bodajże jakiś skandynawski...

*(Głos z sali: Węgierski.)*

...i węgierski to systemy, które zdecydowały się na takie rozwiązania.

*(Senator Genowefa Ferenc: Mogę jeszcze, Panie Przewodniczący?)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę, oczywiście.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jeśli można, Panie Ministrze, ja chciałabym ten temat jeszcze troszeczkę rozwinąć.

Przede wszystkim, czy pod tym pojęciem zatrudnienia w gospodarstwie domowym, mieszczą się również piastunki do dzieci? Bo w ostatnich dniach spotkałam się z takim pytaniem. Pytano też na przykład: dlaczego akurat rok? Zdarza się bowiem czasem, że dziecko nie może chodzić do przedszkola ze względu na sytuację zdrowotną, później do tego przedszkola wraca, ale ten rok może rodzicom komplikować sprawę.

Czy osoba, która będzie zatrudniała takiego pracownika, musi mieć REGON? Bo dzisiaj osoba, która chciałaby zatrudnić kogokolwiek nawet na umowę zlecenie, nie ma możliwości takiego zatrudnienia, dlatego że wymagany byłby od niej REGON. Jak to wygląda w tej konkretnej sytuacji?

Na razie to tyle, później wrócę jeszcze do innych części ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

**Jacek Męcina:**

Tak. Szybka konsultacja. Jeśli idzie o piastunki do dzieci, to zgodnie z art. 61b ust. 3 – mogą być. Wynika to bezpośrednio z przepisów ustawy, tutaj w zdaniu pierwszym, wers bodajże trzeci, chodzi o czynności związane z prowadzeniem gospodarstwa, opieką nad osobą zamieszkującą w gospodarstwie domowym, co oczywiście wyczerpuje ten casus, ale nie tylko. Jest także możliwość opieki nad osobami starszymi, co istotne także wobec perspektywy starzenia się społeczeństwa, a więc wobec zupełnie nowych procesów demograficznych, z jakimi przyjdzie nam się zetknąć. Dwunastomiesięczny okres wynika z konsekwencji naszego stosunku do przepisów podatkowych, ale chodzi także o pewną trwałość zatrudnienia.

My staramy się patrzeć na taką pomoc domową już w wymiarze... nazwijmy to, w wymiarze socjologicznym. Osoba, która będzie na przykład sprawowała opiekę, czy to nad dzieckiem, czy nad osobą starszą, czy też pomagała w tym gospodarstwie, z całą pewnością będzie traktowana jak rodzaj domownika. Niewątpliwie będziemy mieć tu do czynienia z pewną trwałością tej więzi prawnej, więc nie obawiałbym się tego dwunastomiesięcznego okresu, a nawet jeśli będzie on przerywany, to nie rodzi takich skutków, że nie będzie prawa do ulgi.

Jeszcze było pytanie o...

(*Senator Genowefa Ferenc: O REGON.*)

O REGON. Jeśli idzie o REGON, to nie ma takiego obowiązku. Tak że bez REGON.

(*Senator Genowefa Ferenc: Można jeszcze?*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani Senator, bardzo proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Ministrze, jeśli chodzi o REGON, to mam właśnie wątpliwości. Czy rzeczywiście urzędy będą rejestrowały – chodzi mi o urzędy skarbowe – jak będzie wyglądało przyjmowanie PIT bez REGON. Bo ja wiem, jakie problemy w biurze senatorskim miałam w pewnym momencie, używając po prostu... kiedy z kadencji na kadencję to przechodziło.

Ale powrócę do sprawy dwunastu miesięcy. Czy w ciągu tych dwunastu miesięcy ta osoba, jeśli nie będzie odpowiadała... Bo wie pan, może być taka sytuacja, że ktoś kogoś zatrudni, a pracownik będzie na tyle nieuczciwy, że trzeba będzie zerwać z nim umowę. Czy państwo mają już wzory tych umów, żebyśmy mogli się z nimi zapoznać? To jest pierwsza sprawa.

I jeśli pracownik zatrudniony w gospodarstwie domowym nie będzie zatrudniającemu odpowiadał, to czy w ciągu tych dwunastu miesięcy będzie mogło ich być na przykład dwóch lub trzech, ale będzie ciągłość pracy? Czy dotyczy to tylko osoby, działa to w jedną stronę, czy w jedną i w drugą stronę? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Ministrze, gdyby pan był uprzejmy rozwiązać jeszcze tę wątpliwość pani senator, a ja postaram się przekonać panią senator, żeby nie było następnych.

*(Senator Genowefa Ferenc: To są takie pytania.)*

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

**Jacek Męcina:**

Jeśli idzie o pierwsze pytanie, to podstawą do ubiegania się o ulgę aktywizacyjną jest zarejestrowanie umowy. To rozwiązuje sprawę REGON. Nie REGON jest podstawą, lecz zarejestrowana umowa.

A nawiązując do drugiego pytania... Jeśli zatrudnienie występowałoby w tym dwunastomiesięcznym okresie w sposób nieprzerwany, czyli po trzech miesiącach i, powiedzmy, niezadowoleniu...

*(Senator Genowefa Ferenc: Kolejna osoba...)*

Kolejna osoba... ale w sposób nieprzerwany. Wtedy to by przysługiwało.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak, w tej chwili taka jest nasza interpretacja.

A jeśli idzie o wzór umowy, możemy go dostarczyć pani senator w każdej chwili, po prostu nie zabraliśmy go ze sobą, ale mamy. Prezentowaliśmy ten wzór umowy komisji sejmowej.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Mają, mają, Panie Ministrze.)*

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Przewodniczący, jak zobaczę... chciałabym po prostu zobaczyć, co tam jest napisane, bo to jest ważne. To że jest umowa, to jeszcze nie wszystko, umowa może nasuwać również wątpliwości.



I ostatnie pytanie dotyczące spraw zatrudnienia w gospodarstwach domowych. Czy zostało określone, w jakiej wysokości muszą być te zobowiązania, czy według minimalnej stawki, czy w ogóle jest to dowolność?

Bo chodzi o to, że jeśli już odprowadzamy składki, to dobrze by było, żeby ten okres był zaliczany do świadczeń emerytalno-rentowych.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: O to chodzi.)*

A jeśli nie będzie żadnych ograniczeń, czyli będą dowolne kwoty, to właściwie nie wykona się tego zadania, które przed sobą postawiliśmy. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

**Jacek Męcina:**

Pani senator przyzna, że zasady ingerowania w kwestie związane z wynagrodzeniem, byłyby zbyt daleko idące. W związku z tym obowiązują tu pewne zasady ogólne. Czyli jeżeli kwota, na którą strony się umówią, będzie wyższa od minimalnego wynagrodzenia, lub równa minimalnemu wynagrodzeniu, wtedy będzie odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne, składka na Fundusz Pracy. Tę kwestię uwzględniliśmy na etapie prac parlamentarnych, uznaliśmy bowiem, że osoba, która korzysta z takiej formy aktywizacji i uzyskuje dochody na zasadach ogólnych, a więc na zasadach równych minimalnemu wynagrodzeniu bądź wyższych, będzie nabywała także prawo do zasiłku dla bezrobotnych na zasadach ogólnych.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze.)*

*(Senator Genowefa Ferenc: No, taki był cel tego, ale...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pani senator się wybiera do parlamentu, ale ja tam muszę zapytać...

Kto z państwa ma jeszcze pytania?

*(Senator Genowefa Ferenc: Ja mam jeszcze kolejne pytania.)*

Pani senator jeszcze ma pytania.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Panie Ministrze, tak się składa, że akurat w ostatnim czasie interesowałam się sprawą wykorzystania środków przez urzędy pracy i moje wątpliwości dotyczą w ogóle sposobu wykorzystania środków. Czy ta ustawa pozwala na zmianę sposobu wykorzystania środków, które będą w dyspozycji urzędów pracy?

Chodzi mi przede wszystkim o możliwość ograniczenia wydatkowania środków na roboty publiczne i prace interwencyjne, które są wykonywane w różnego typu urzędach. Rozumiem ZUS, inne. Ale w urzędach typu samorządowego, w urzędach powiatowych, miejskich, gminnych, nagminnie nie zatrudnia się pracowników, których trzeba by wykazywać w budżecie, zatrudnia się natomiast w ramach... korzystając właśnie z tych środków, którymi dysponują urzędy pracy. Często zwracają na to uwagę inne jednostki, które mają ograniczoną możliwość korzystania z tych prac.

Czy ta ustawa zapobiega takim działaniom i czy państwo mają orientację, jak powszechne jest to zjawisko, bo na pewno jest ono niezbyt korzystne dla gospodarki. Dziękuję.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czy można prosić o wszystkie pytania, Pani Senator, ponieważ chcielibyśmy... To już wszystko, tak?)*

Powiedziałam, że nie miałam czasu, by szczegółowo się zapoznać... Umówię się z panem ministrem.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: No właśnie, bardzo bym liczył na to, że pani senator się umówi...)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Jacek Męcina: Ja jestem gotowy, przynajmniej krótko, odpowiedzieć.)*

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bardzo proszę, oczywiście.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Jacek Męcina:**

Mam analityczny umysł, więc...

Pani Senator, między innymi właśnie ta kwestia była przedmiotem naszego namysłu i proponowanych zmian, przede wszystkim chcę zwrócić uwagę na art. 140 projektu ustawy, który...

*(Głos z sali: Ustawy, nie projektu.)*

...ustawy, który kończy możliwość finansowania ze środków Funduszu Pracy zatrudniania pracowników służb zatrudnienia. Rzeczywiście jeszcze dwa lata temu mieliśmy do czynienia z sytuacją na pograniczu patologii, kiedy przeciętnie 70% pracowników urzędów pracy było zatrudnionych w formie prac interwencyjnych. Chcę powiedzieć, że decyzja o decentralizacji zadań służb zatrudnienia, czyli przekazanie obowiązków samorządom powiatowym, wojewódzkim, okazało się nie w pełni przygotowane pod względem organizacyjnym, kadrowym, jeśli chodzi o funkcjonowanie tych służb.

My zaproponowaliśmy w noweli dość czysty – jak mi się wydaje – układ: 7% środków Funduszu Pracy można przeznaczać także na współfinansowanie funkcjonowania służb zatrudnienia, natomiast wszystkie pozostałe środki muszą być kierowane stricte do osób bezrobotnych.

Druga część pytania dotyczy aktywizowania osób bezrobotnych w urzędach. Jeśli idzie o roboty publiczne, to jest to ograniczone przepisami samej ustawy, ponieważ roboty te mogą być organizowane tylko w gminie, i to wtedy gdy są organizowane w celu reintegracji zawodowej i społecznej.

Prace interwencyjne, jako instrument aktywizacji, są wykorzystywane zgodnie z pewnymi limitami, które my możemy narzucać, nie możemy jednak ingerować, jeśli idzie o ich kierowanie przez powiatowe urzędy pracy do konkretnie określonych instytucji, na przykład państwowych.

Naszym zdaniem celowe jest przede wszystkim prowadzenie zatrudnienia subsydiowanego tam, gdzie może się ono spotkać z pewną trwałością zatrudnienia, a więc chodzi o podmioty gospodarcze. Ale chcę podkreślić wysoką efektywność zatrudnieniom także osób bezrobotnych, zwłaszcza absolwentów, którzy kierowani byli na staże

czy też do prac interwencyjnych w takich instytucjach, jak ZUS czy urzędy skarbowe – pracodawcy są zainteresowani pracownikami z takim doświadczeniem zawodowym.

Jak mówię, kierunkowo podjęliśmy działania, które będą ograniczać to zjawisko, jeśli natomiast idzie o szerszy problem – kierowania pracy subsydiowanej, zwłaszcza prac interwencyjnych, czy to do podmiotów gospodarczych, czy to do jednostek samorządu – przyglądamy się temu zjawisku.

W tej chwili nie byłbym w stanie odpowiedzieć pani senator z pełną odpowiedzialnością, o jaki chodzi odsetek i pewnie w jakim powiecie, bo sytuacja w kraju jest zróżnicowana.

(*Senator Genowefa Ferenc: Dziękuję, to mi odpowiada.*)

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak? Już?

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakieś pytania do przedstawiciela rządu?

Pani Basiu, proszę zadbać o to, żebyśmy mieli kworum.

Czy ktoś z państwa senatorów ma wnioski o charakterze legislacyjnym w formie zmian do projektu ustawy?

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

Teraz zaproponuję taką formułę, żeby spróbować uniknąć kolejnego posiedzenia komisji gospodarki i komisji polityki społecznej... Spróbujemy przyjąć poprawki, które zostały zgłoszone, aczkolwiek poprawki trzynastej i tak na tamtej komisji nie przyjęto, prawda?

(*Głos z sali: Przyjęto.*)

Przyjęto? Czyli może będziemy mieli szansę na to, żeby przedstawić takie samo sprawozdanie, jak druga komisja.

Dobrze. Musimy tylko poczekać na jednego człowieka, żeby mieć kworum, bo na razie brakuje nam jednej osoby.

Przepraszam państwa bardzo za tę zwłokę, ale senatorowie mają dość selektywne zainteresowania i czasami ta specjalizacja doprowadza do tego, że traktujemy to, co interesuje jednych, jako bagatelne, i wtedy często senatorowie wychodzą.

Poza tym muszę powiedzieć – już tak zupełnie na marginesie – że jest to komisja niezwykle zdziękowana przez wszelkiego rodzaju choroby, nie dlatego, że tu ciężko pracować, ale dlatego, że jakoś tak się złożyło, że ta zapadalność jest tu największa. Nie wiem, jak jest u pana senatora Szejnfelda w Komisji Gospodarki, ale w senackiej komisji gospodarki zebrało się jakoś wyjątkowo chorowite towarzystwo.

Głosujemy, proszę państwa.

Poprawka pierwsza, w art. 1 uchyla się pkt 15.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Poprawka druga, w art. 1 w pkt 2 skreśla się lit. c.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka trzecia, w art. 1 w pkt 6 wyrazy „z tytułu” zastępuje się wyrazami „należności z tytułu zwrotu”.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Poprawka czwarta, w art. 1 w pkt 10 następuje doprecyzowanie pktu 2 i skreślenie pktu 3.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka piąta, w art. 1 w pkt 11 zmienia się brzmienie: w lit. a po wyrazie „rejestr” dodaje się wyrazy „instytucji szkoleniowych”, tak samo w lit. c.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka szósta, w art. 1 w pkt 26, w art. 46 nowe brzmienie ust. 5 ustawy oraz w ust. 6 skreśla się pkt 3.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Poprawka siódma, w art. 1 w ust. 2 pkt 4 otrzymuje brzmienie, jak w tekście.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka ósma, w art. 1 w pkt 44 w lit. b, w ust. 7 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy: „refundację oraz jednorazowo przyznane środki, o których mowa w art. 46 ust. 1”, zastępuje się wyrazami: „zwrot refundacji oraz jednorazowo przyznanych środków w przypadkach, o których mowa w art. 46 ust. 2 i 3”. To jest klasyczne doprecyzowanie.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Tym samym wymaga modyfikacji następujący zapis i dlatego skreśla się wyrazy, cytując: „określone w art. 46 ust. 1”.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka dziesiąta, w art. 1 pkt 57 przed tiret pierwszym dodaje się tiret w brzmieniu, jak w tekście.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka jedenasta, w art. 1 w pkt 74 w lit. b wyrazy „ust. 5” zastępuje się wyrazami „ust. 6”, dla uporządkowania zapisu.

Kto z państwa jest za? (4)

Dziękuję.

Poprawka dwunasta, w art. 1 pkt 76 w art. 150a – tu jest istotna zmiana – w ust. 3 wyrazy „w okresie 3 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy” zastępuje się wyrazami „do dnia 28 lutego 2006 r.”.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (4)

Poprawka trzynasta – i teraz proszę o uwagę, proszę o opinię – w art. 1 w pkt 35, w art. 61c skreśla się ust. 7.

Kto z państwa jest za? (4)

Głosujemy nad projektem ustawy wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za? (4)

Sprawozdawcą jest pani senator Ferenc, co było widać w trakcie posiedzenia.

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Dziękuję państwu za udział w tym punkcie posiedzenia.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator chciał o coś zapytać? Nie.

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Rozumiem, kadencja się kończy, sprzątaczką będę, wobec tego...

(*Głos z sali:* Jeśli już, to sprzątaczem.)

Tak jest, sprzątaczem, pod warunkiem, że się rozejdę z własną żoną.

Proszę państwa senatorów, żeby nas nie zostawiali.

Dziękuję, Pani Ministrze, dziękuję państwu.

Proszę państwa, kontynuujemy posiedzenie, rozpatrujemy projekt ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Tu pracujemy pod szczególną presją, że tak powiem, terminu najbliższego posiedzenia, bowiem projekt tej ustawy jest już w porządku jutrzejszego posiedzenia, stąd też taka, powiedziałbym, niedogodność regulaminowa, ale dająca się uzasadnić.

Witam serdecznie panią minister Irenę Herbst razem z gronem współpracowników.

Przystępujemy do rozpatrywania ustawy.

Sprawozdawcą zadeklarował się być pan senator Bogusław Maśnior, dlatego też proszę pana senatora o szczególną uwagę, choć niekoniecznie trzeba się wzorować na doświadczeniach poprzedniczki.

Pani Minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy  
Irena Herbst:**

Dziękuję bardzo.

Ja może bardzo krótko, bo wydaje mi się, że ustawa już jest szeroko omawiana i większość z państwa ma duże pojęcie, nie tylko pojęcie, o tej ustawie. Dodam też, że ustawa jest bardzo oczekiwana przez środowisko, szczególnie samorządowe.

Ustawa ta synchronizuje jakby współpracę publiczno-prywatną, pozwala na korzystanie z kapitału prywatnego przy tych wszystkich przedsięwzięciach, których nie decydujemy się z różnych przyczyn prywatyzować, jako że to partnerstwo publiczno-prywatne zastępuje prywatyzację.

Z jednej strony pozwala na wykorzystanie kapitału prywatnego oraz wiedzy, zdolności, kwalifikacji, odpowiedzialności kapitału prywatnego. A z drugiej – nie zwalnia władzy publicznej z odpowiedzialności za poziom świadczenia usług. Dlatego z tego rodzaju formą współpracy, która prowadzi do tego typu skutków, wiążemy, i nie tylko w Polsce, dosyć duże nadzieje.

Nad ustawą Sejm pracował osiem miesięcy i przedłożenie rządowe zostało w dużej mierze zmienione. Obecny kształt ustawy, który powstał dzięki naszej wspólnej pracy, odpowiada zarówno Sejmowi, o czym świadczą wyniki głosowania – znakomita większość, z wyjątkiem trzydziestu sześciu posłów, poparła ustawę – a także odpowiada rządowi. W opinii rządu zaspokaja, zabezpiecza te wszystkie warunki, które wydają nam się konieczne do zachowania.

To tyle, jeżeli można.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Chciałbym bardzo gorąco powitać na posiedzeniu przewodniczącego Komisji Gospodarki Sejmu, pana posła Szejnfelda.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że otrzymałem uwagi i propozycje Business Centre Club do projektu ustawy, które właściwie sprowadzają się do redakcji sugerowanych poprawek.

Miałbym serdeczną prośbę, żeby może pani minister, jeżeli ma ten tekst przed sobą, była uprzejma przygotować się do wyrażenia opinii na ten temat, a w tym czasie Biuro Legislacyjne zreferowałoby swoje stanowisko, dobrze?

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

*(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.)*

A, jeszcze jedna rzecz, Panie Przewodniczący, bez względu na to, kiedy pan zechce zabrać głos, to proszę to zrobić.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Roman Kapeliński:**

Szanowni Państwo, chciałbym przedstawić kilkanaście uwag do ustawy i postaram się to zrobić bardzo syntetycznie. Powiem od razu, że uwagi, które są w opinii: trzecia, ósma, dwunasta i trzynasta, zostały zaakceptowane przez panią minister i przyjęte dzisiaj na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego, pozostałe nie zostały zaakceptowane.

Jeżeli chodzi o uwagę pierwszą, to jest pierwszą i dziewiątą, bo to się wiąże, tutaj jest taka propozycja, aby w ustawie o partnerstwie zapisać wprost, do jakich zadań przepisów ustawy się nie stosuje, ewentualnie, w jakich przypadkach wynagrodzenie podmiotu prywatnego może stanowić całkowicie zapłata sumy pieniężnej ze środków publicznych. Wydaje się, że adresaci ustawy mieliby ułatwione zadanie, jeżeli te normy znajdują się bezpośrednio w ustawie o partnerstwie, wtedy nie będą musieli ich szukać w ustawach merytorycznych dotyczących poszczególnych dziedzin.

Propozycja druga zmierza do tego, aby tę normę, która jest w art. 2 w ust. 2, zapisać w czasie teraźniejszym, co będzie zgodne z zasadami przyjętymi w ustawach i jednocześnie będzie bardziej czytelne. Chodzi o to, aby było jasne, że partner prywatny jest zobowiązany do ponoszenia w całości lub w części nakładów na realizację przedsięwzięcia lub zapewnia ich poniesienie przez inne podmioty.

Propozycja trzecia to jest zmiana doprecyzowująca, ona nie budziła wątpliwości.

Propozycja czwarta zmierza do doprecyzowania definicji partnera prywatnego, która jest zawarta w art. 4 w pkt 2. Wydaje się, że lepiej wskazać, że nie wszystkie podmioty z tego kręgu są partnerami prywatnymi, ale tylko takie, które albo ubiegają się o zawarcie umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, albo są już stroną takiej umowy.

W pkt 5 opinii także jest doprecyzowanie tej definicji w zakresie, w jakim dotyczy ona organizacji pozarządowych. Ponieważ w polskim ustawodawstwie nie można jednoznacznie wskazać jednej definicji organizacji pozarządowych, w związku z tym wydaje się, że należy to pojęcie w ustawie doprecyzować.

Podobnie w propozycji zawartej w pkt 6, gdzie jest mowa o podmiocie, o przedsiębiorcy zagranicznym. Z tym że ja przyjmuję część argumentów, które pani minister prezentowała na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego, i wydaje się, że jeżeli w art. 4 w pkt 2 w lit. a napisaliśmy, iż chodzi o przedsiębiorcę oraz przed-

siębiorcę zagranicznego, w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, to wówczas w ogóle lit. d stałaby się zbędna. Bo rzeczywiście ograniczenie zapisu lit. d do przedsiębiorcy, który tworzy oddział, może w określonych wypadkach iść zbyt daleko, gdyż może chodzić o inwestycje kapitałowe.

W pktcie 7 i 8 opinii są pewne doprecyzowania dotyczące przepisów art. 5. W pktcie 7 chodzi o to, aby w odniesieniu do prywatnych partnerów nie wskazywać, w jaki sposób podejmą oni decyzję o wspólnym ubieganiu się o zawarcie umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Wydaje się, że istotniejsze jest to, że istnieje taka możliwość i że wtedy jest obowiązek ustanowienia pełnomocnika. A w pktcie 8 jest doprecyzowanie, które nie budziło wątpliwości.

Propozycję dziewiątą już omówiłem, natomiast jeżeli chodzi o propozycję zawartą w pktcie 10, to moim zdaniem przepis ten jest zbędny i nie odniesie skutku, który jest mu przypisywany czy który jest zamierzony. Ponieważ przepis ten mówi, że właściwy organ, uchwalając budżet, uwzględni... i tu w poszczególnych punktach jest wskazane, co ma uwzględnić.

Wydaje się, że tego rodzaju przepis w ogóle powinien być umieszczony w ustawie o finansach publicznych i powinien dawać jakąś perspektywę czy przewidywać określony tekst ustawy...

*(Brak nagrania)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 20)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Maria Domańska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851